

jest ważnym etapem tworzenia tożsamości subdyscypliny (a być może dyscypliny) naukowej – historii wychowania. Recenzowane dzieło wpisuje się w cykl poczyniań środowiska rozpoczętych w 2002 r., konsultacji z 2003 r., oraz dokonań pierwszego biennale historyków wychowania (Kielce 2006). W pewnym sensie inicjatywa Towarzystwa Historii Edukacji opisu poszczególnych środowisk akademickich uprawiających historię wychowania, oraz sygnalizowane przez zarząd THE wydanie specjalnego Biuletynu Historii Wychowania poświęconego opisowi instytucji organizujących badania, może w nieodległej przyszłości stanowić dopełnienie przybliżanej publikacji. *Słownik polskiej historii wychowania* stanowi ostatni etap opisanego wyżej ciągu inicjatyw naukowych. Dlatego klasyfikuję *Słownik* jako dzieło znakomite, które niewątpliwie stanie się przełomem konsolidującym środowisko i dziedzinę wiedzy.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż publikacja wspierana była przez dwie uczelnie niepaństwowe: renomowaną Akademię Humanistyczną im. A. Gieysztor w Pułtusk, oraz niedużą, lecz ambitną Łużycką Wyższą szkołę Humanistyczną w Żarach. Zadaje to kłam uproszczonym ocenom wyższego szkolnictwa niepublicznego, które pomawia się o lekceważenie lub marginalizację funkcji naukowej uczelni. Doceniając zasługi wydawcy – toruńskiego Wydawnictwa Adam Marszałek chciałbym jednocześnie zgłosić sugestię wznowienia słownika w formacie B-5, co uczyni książkę poręczniejszą. Nie wątpię bowiem w sukces naukowy i wydawniczy, a zapotrzebowanie środowisk akademickich z pewnością wymusi wznowienie słownika.

Roman Tomaszewski

Św. Józef Kalasancjusz 1557–1648. Życie oddane wychowaniu. Jubileusz 450. rocznicy urodzin Założyciela pijarów, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów, Kraków 2008, ss. 93

Rocznica urodzin św. Józefa Kalasancjusza stała się okazją do tego, by przypomnieć życie i dzieło tego wybitnego zakonika i wychowawcy. Stało się to za sprawą publikacji, stanowiącej pokłosie sesji popularnonaukowej, która odbyła się 27 listopada 2007 r. w ramach uroczystości zamykającej obchody Roku Jubileuszowego św. Józefa Kalasancjusza w Polsce. Praca to zastała wydana przez Polską Prowincję Zakonu Pijarów.

Prowincjał zakonu, o. Józef Tarnawski SP we „Wstępie” słusznie wyjaśnił potrzebę powrotów do korzeni i napisał, że „Nasz Jubileusz nie służył jednak wyłącznie temu, by rozpatrywać przeszłość. Pragnęliśmy go wykorzystać na rzecz przyszłości. Jedynie w takich okolicznościach ujawnia się jego siła i moc oddziaływania na to, co ma nadejść. Spoglądając wstecz, w bogactwo ducha i niezwykle hart osoby Założyciela pijarów szukaliśmy – i wciąż szukamy – światła i odwagi do podejmowania aktualnych wyzwań, jakie przed charyzmatem pijarskim stawia współczesność” (6).

Książka, poza „Wstępem”, składa się z czterech artykułów. Ich zawartość, układ i kolejność są podyktowane logiką pisania prac o charakterze biograficznym. Autorką pierwszego artykułu jest Dorota Żołądź-Strzelczyk. Tytuł jej pracy brzmi: *Uwagi nad stanem*

oświaty w Europie i Polsce od XVI do XVIII stulecia. Nie jest to, jak zaznaczyła sama autorka, całościowy obraz dziejów szkolnictwa w tym okresie, ale zarysowanie tła i kontekstu historyczno-pedagogicznego powstania i funkcjonowania szkół pijarskich. D. Żołądź-Strzelczyk skupiła się zatem na trzech zasadniczych okresach (kwestiach) w dziejach polskiej oświaty. Pierwszym jest czas reformacji i okres potrydencki (czyli kontrreformacji) aż do około połowy wieku XVII, kiedy nastąpiło załamanie reformy trydenckiej. Jest to jednocześnie w dziejach szkolnictwa okres jego wspaniałego rozkwitu. Następnie autorka przechodzi do okresu od połowy wieku XVII do początków XVIII stulecia, który objawił się kryzysem i załamaniem szkolnictwa. Refleksje kończy ostatecznie „odrodzenie” szkolnictwa w czasach oświecenia, czego najlepszym i „najjaśniejszym” przykładem jest powołanie do życia Komisji Edukacji Narodowej w październiku 1773 r.

Kolejny autor tomu to o. Józef Matras SP. Przedstawił on w swoim artykule *Historię życia św. Józefa Kalasancjusza*. Łatwo jest zgodzić się z autorem, iż niezwykle trudno jest przedstawić w krótkim wystąpieniu życie osoby nieprzeciętnej, i to żyjącej aż ... 91 lat! Stąd przedstawione dane biograficzne nie przypominają klasycznej biografii. Dużo bowiem jest tutaj zawartych anegdot na temat Założyciela, Jego przemyśleń etc. Dodatkowo o. J. Matras podaje dość kontrowersyjną tezę, że pijarzy byli pierwszym zakonem, który specjalnie poświęcił się nauczaniu, „Owszem, benedyktyni, dominikanie, jezuita oraz inne zakony zajmowały się także nauczaniem dzieci, ale żaden z nich nie został założony w tym konkretnym celu, jakim było wychowywanie dzieci, a zwłaszcza ubogich” (29).

Dziełem życia św. Józefa Kalasancjusza następnie zajął się o. Edward Kryściak SP, dyrektor Zespołu Szkół Zakonu Pijarów w Poznaniu. Jego artykuł jest dość krótki, ale autor potrafił dobrać tak słowa, jak i cytaty z pism Założyciela, że treść jego tekstu na długo pozostaje w sercu. Najbardziej uniwersalnym przesłaniem, jakie się w nim znalazło to słowa Kalasancjusza: „Dobre wychowanie młodzieży jest najskuteczniejszym środkiem zachowania i uzdrowienia ze zła, a wprowadzania w dobro i oświecania nim. Od nauczania zależy pokój i pomyślność narodów, dobre rządy w miastach, rozpowszechnianie wiary, nawrócenie i ustrzeżenie od herezji i ostatecznie reforma całego chrześcijaństwa. Nauczanie bowiem pokazuje jak dobrze żyć”. Słowa te do dziś pozostają aktualne.

O tym jak zostało przyjęte dzieło św. Józefa Kalasancjusza w Polsce pisze Mariusz Ausz. Sam autor skromnie zaznacza, że przedstawia jedynie szkic problemu, jednak lektura temu przeczy. Publikacja M. Ausza jest dokładnym i wnikliwym studium z działalności zakonu pijarskiego na terenach Rzeczypospolitej, ze szczególnym omówieniem aktywności najwybitniejszego polskiego pijara – Stanisława Konarskiego. Autor artykułu wskazuje także pracę na rzecz rozwoju polskiej oświaty innych członków zakonu, których duża liczba pracowała na rzecz Komisji Edukacji Narodowej, a i później w okresie niewoli narodowej.

Pijarzy nie byli tak kontrowersyjni jak jezuita, skupieni jedynie na pracy wychowawczej długo pozostawali w cieniu Towarzystwa Jezusowego. Niemniejsze jednak mają oni zasługi w nauczaniu polskiej młodzieży i wpajaniu jej niełatwej miłości do Ojczyzny. Duża w tym jest zasługa św. Józefa Kalasancjusza i dobrze się stało, że rocznicę Jego urodzin uczczono tak miłą i potrzebną publikacją.

Edyta Głowacka-Sobiech